

Strategia wspólnoty interesów to najlepsza strategia na niepewne czasy

Rozmowa ze Stanisławem Koziejem, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego



Czego uczą międzynarodowe kryzysy dotykające ostatnio Europę w świetle potrzeb i wyzwań, jakie wiążą się z zapewnieniem bezpieczeństwa?

– Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego podlega obecnie dynamicznym zmianom, co powoduje przyspieszoną deregulację systemu ustanowionego w erze zimnej wojny. Względna stabilizacja wypierana jest przez destabilizację. Indywidualne interesy narodowe biorą górę nad kierowaniem się wspólnymi wartościami. W tym samym czasie Europa musi stawić czoła nowym wyzwaniom oraz zagrożeniom asymetrycznym, np. globalnemu terroryzmowi, cyberprzestępczości czy proliferacji technologii i broni masowego rażenia.

Kryzys finansowy jest dodatkowym elementem pogłębiającym negatywne zjawiska, o których wspominałem. Osłabia on potencjał militarny państw NATO i Unii Europejskiej. W tym samym czasie Stany Zjednoczone przenoszą swoje główne zainteresowanie strategiczne z Europy do Azji i na Pacyfik. NATO jest zmęczone Afganistanem.

Podstawowa nauka płynąca z aktywności organizacji międzynarodowych w reagowaniu na wiele ostatnich kryzysów jest następująca: myśląc o bezpieczeństwie nie możemy zdawać się wyłącznie na sojusze

Z kłopotami prowadziło operację w Libii. Unika zaangażowania się w Syrii. Ma trudności z konsensem w sytuacjach kryzysowych. Unia Europejska jest w kryzysie, co odbija się na Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony, która ma niewiele wspólnego z realną obroną. Dlatego podstawowa nauka płynąca z aktywności organizacji międzynarodowych w reagowaniu na wiele ostatnich kryzysów jest następująca: myśląc o bezpieczeństwie, nie możemy zdawać się wyłącznie na sojusze. Musimy budować przede wszystkim własny potencjał obronny i wzmacniać go rozwiązaniami sojuszniczymi.

Jak słabości Unii Europejskiej i przejawy destabilizacji przekładają się na sferę bez-

pieczeństwa i jakie atuty można wskazać jako mocne strony państw członkowskich, pozwalające budować skuteczną strategię bezpieczeństwa?

– Istnieją co najmniej trzy rażące słabości Unii Europejskiej. Po pierwsze, w ogóle maleje poziom zaufania między państwami, co wzmacnia trend renacjonalizacji polityki bezpieczeństwa poszczególnych państw. Po drugie, Unia Europejska znajduje się w kryzysie gospodarczym. Problemy strefy euro w połączeniu z warunkami niepewności w sąsiedztwie strategicznym – tj. „arabską wiosną”, niestabilnością wschodniego sąsiedztwa UE – wpływają na politykę zarówno w samej Unii, jak i jej relacje ze światem zewnętrznym. Po